

Sygn. akt I C 1956/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2014r.

Sąd Okręgowy w Płocku, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Wanecka

Protokolant: Monika Kaszanek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 marca 2014r. w P.

sprawy z powództwa **T. R. (1)**

przeciwko **W. H. i B. H.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej B. H. na rzecz powoda T. R. (1) kwotę 38.000 zł (trzydzieści osiem tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1stycznia 2003r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanej B. H. na rzecz powoda T. R. (1) kwotę 3.700 zł (trzy tysiące siedemset) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Renata Wanecka

Sygn. akt I C 1956/13

UZASADNIENIE

T. R. (1) w dniu 22 lipca 2013r. złożył przeciwko W. H. i B. H. pozew o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i orzeczenie nim, że pozwani w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty mają zapłacić na rzecz powoda kwotę 76.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2003r. do dnia zapłaty albo wnieśli w tym terminie zarzuty oraz wniósł o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że 11 marca 1996r. małżonkowie B. H. i W. H. zawarli z W. i T. małżonkami R. umowę pożyczki 76.000 zł. Zgodnie z jej postanowieniami pozwani byli zobowiązani zwrócić pieniądze najpóźniej w terminie do 31 grudnia 2002r., ale tego nie uczynili. Spadek po W. R. zmarłej 21 października 2010r. nabyli powód, jako małżonek oraz dzieci: M. R. (1) i B. H. po 1/3 części każdy z nich. Dzieci powoda dokonały na jego rzecz przelewu wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki w dniach 15 i 16 lutego 2012r.

Zarządzeniem z 26 sierpnia 2013r. sprawa została skierowana do rozpoznania na rozprawie.

B. H. w odpowiedzi na pozew, złożonej 13 września 2013r., uznała w całości powództwo. Potwierdziła, że razem z mężem pożyczyci od jej rodziców pieniądze, które do chwili obecnej nie zostały zwrócone.

W. H. nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że mimo podpisania umowy pożyczki w 1996r., pieniądze nigdy nie zostały im wypłacone. Podniósł również, że w tym samym dniu strony podpisały umowę darowizny i w tym wypadku również środki nie zostały przekazane. Pozwani prowadzili wówczas dobrze prosperujący zakład fotograficzny i następnego dnia nabywali lokal użytkowy i mimo posiadania odpowiednich funduszy na jego zakup, starali się zabezpieczyć na wypadek pytań o pochodzenie pieniędzy wyłożonych na ten cel. Zwrócił uwagę na fakt, że przez wiele lat powód nie domagał się zwrotu „pożyczki”, a zdecydował się na ten krok dopiero po rozpadzie małżeństwa pozwanych.

Sąd ustalił, co następuje:

W. H. i B. R. zawarli małżeństwo 12 lipca 1986r. Utrzymywali się z działalności gospodarczej, prowadząc zakład fotograficzny w Ż.. (dowód z przesłuchania stron – protokół rozprawy z 4 marca 2014r. – czas nagrania 00:04:45 - 00:40:24)

W dniu 14 marca 1996r. T. R. (1) i W. R. podpisali z córką i zięciem, tj. B. H. i W. H. umowę pożyczki 76.000 zł. W tym samym dniu strony zawarły również umowę darowizny po 6.000 zł na rzecz każdego z nich, łącznie 12.000 zł. Obydwie umowy zostały sporządzone przy użyciu gotowych druków i wypełnione przez pozwaną. Podpisy pod umowami zostały poświadczone przez notariusza prowadzącego Kancelarię Notarialną w Ż. – A. C.. Małżonkowie R. w tym dniu nie przekazali jednak sumy 76.000 zł na rachunek bankowy i nie wręczyli jej w gotówce. Natomiast we wcześniejszym i późniejszym okresie rodzice pozwanej wspierali finansowo małżonków H., darując im różne sumy pieniędzy. Powód pracował, jako geodeta, zaś jego żona posiadała oszczędności pochodzące z pracy w Stanach Zjednoczonych. (kopia umowy pożyczki k: 6 – 6v, kopia umowy darowizny k: 73, dowód z przesłuchania stron – protokół rozprawy z 4 marca 2014r. – czas nagrania 00:04:45 - 00:40:24)

Na rachunku bankowym prowadzonym dla B. H. na dzień 15 marca 1996r. zgromadzona była kwota 121.142,34 zł, zaś na koncie W. H. – 128.164,42 zł, z tym, że strony zaciągnęły wcześniej kredyt bankowy w wysokości ok. 55.000 zł. (kopie wyciągów z rachunków bankowych k: 40 – 41, dowód z przesłuchania stron – zeznania pozwanych protokół rozprawy z 4 marca 2014r. – czas nagrania 00:14:24 - 00:40:24)

W dniu 15 marca 1996r. małżonkowie H. zawarli z Syndykiem Masy Upadłości (...) w upadłości w W. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu użytkowego położonego w Ż. przy ulicy (...), o powierzchni 354,77 m^{((2))} za cenę 230.000 zł, przy czym 23.000 zł, wpłacone jako wadium, zostało zaliczone na poczet ceny, zaś 207.000 zł zostało wpłacone bezpośrednio na konto sprzedającego. (odpis umowy sprzedaży sporządzonej w formie aktu notarialnego rep. A nr (...) w dniu 15 marca 1996r. k: 33 – 34 akt Sądu Rejonowego w Ż. I Ns 845/10, umowa darowizny k: 32 akt Sądu Rejonowego w Ż. I Ns 845/10)

W. R. zmarła 11 listopada 2005r. Spadek po niej na podstawie ustawy nabyli: mąż T. R. (1) oraz dzieci: B. H. i M. R. (1). (odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Ż. z 21 października 2010r. wydane w sprawie I Ns 670/10 k: 16)

Od 2008r. stosunki między małżonkami zaczęły układać się źle. Przedmiotem sporu między pozwanymi były m.in. kwestie finansowe. W 2010r. lub 2011r. W. H. złożył pozew o ustanowienie rozdzielności majątkowej, ale jego powództwo zostało oddalone. (dowód z przesłuchania stron – zeznania pozwanych protokół rozprawy z 4 marca 2014r. – czas nagrania 00:14:24 - 00:40:24)

W dniu 4 grudnia 2010r. pozwana złożyła oświadczenie o uznaniu długu wynikającego z umowy pożyczki zawartej 14 marca 1996r. Natomiast 10 grudnia 2010r. B. H. złożyła w Sądzie Rejonowym w Ż. wniosek o wyrażenie zgody na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd majątkiem wspólnym, polegającej na zwrocie T. R. (1) i M. R. (2) pożyczki, której wysokość wraz z należnościami ubocznymi wynosi 202.232 zł, w tym na rzecz ojca – 168.603 zł, zaś na rzecz brata – 33.720 zł. Postanowieniem z 28 kwietnia 2011r. Sąd oddalił wniosek. Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z 17 sierpnia 2011r. oddalił apelację wnioskodawczyni. (oświadczenie o uznaniu długu k: 7, wniosek

k: 2 – 4, postanowienie Sądu Rejonowego w Ż. z 28 kwietnia 2011r. k: 58, postanowienie Sądu Okręgowego w P.z 17 sierpnia 2011r. k: 100 akt Sądu Rejonowego w Ż. sygn. I Ns 845/10)

M. R. (1) w dniu 15 lutego 2012r. zawarł z ojcem umowę przelewu części wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki z 14 marca 1996r., jaką nabył on wskutek dziedziczenia po matce. Natomiast B. H. zbyła odziedziczoną część wierzytelności ojcu w dniu 16 lutego 2012r. (umowy przelewu wierzytelności z 15 lutego 2012r. k: 12 – 13, z 16 lutego 2012r. k: 14 – 15)

Do 2012r. T. R. (1) nie domagał się zwrotu pieniędzy, o których mowa w umowie pożyczki. W dniu 1 marca 2012r. złożył on w Sądzie Rejonowym w Ż. wniosek o zawiązanie do próby ugodowej W. H. i B. H.. Na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2012r. nie doszło do zawarcia ugody. (kopia wniosku o zawiązanie do próby ugodowej k: 10 – 11, kopia protokołu rozprawy z 25 kwietnia 2012r. k: 32 – 33)

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z 20 maja 2013r., wydanym w sprawie I C 335/11, rozwiązał małżeństwo pozwanych z winy męża. Sąd Apelacyjny w Ł. wyrokiem z 27 lutego 2014r., na skutek apelacji W. H., zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji m.in. w ten sposób, że rozwiązał małżeństwo z winy obojga małżonków. (kopia wyroku Sądu Okręgowego wP. z 20 maja 2013r. k: 84, kopia wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł.z 27 lutego 2014r. k: 85)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów oraz częściowo dowodu z przesłuchania stron.

Sąd odmówił wiary tej części zeznań T. R. (1) i B. H., w której utrzymywali oni, że rodzice pozwanej wykonali umowę pożyczki, tj. wypłacili córce i zięciowi kwotę 76.000 zł. Ich twierdzenia w tym zakresie nie tylko pozostają w sprzeczności z zeznaniami pozwanego, ale są też wzajemnie niespójne. Powód nie potrafi przytoczyć okoliczności, w jakich wręczył im pieniądze, twierdził, że to nie była jedyna umowa pożyczki, były również darowizny. W sumie nie przywiązywał do tego wagi, nie pamiętał, czy wydanie pieniędzy miało miejsce w dniu podpisania umowy, czy wcześniej. Natomiast w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Ż.w sprawie I Ns 845/10, gdzie zeznawał w charakterze świadka, twierdził, że pieniądze zostały częściowo przekazane na rachunek bankowy (prawdopodobnie w (...)), częściowo do rąk, ale nie pamiętał już, jaka suma była wręczona w gotówce, a jaka na konto. Pozwana z kolei utrzymywała, że pieniądze zostały przekazane w gotówce, odbyło się to w mieszkaniu u jej rodziców, ale chyba bez obecności męża, część gotówki dawała matka, a część ojciec, w sumie mieli im przekazać 76.000 zł. Nie pamiętała czy pożyczyci im całą sumę po połowie, czy w innych częściach.

Z wyciągów bankowych za marzec 1996r. również nie wynika, by taka suma wpłynęła na konto któregoś z małżonków. Pozwani w dniu 15 marca 1996r. dysponowali sumą 247.306 zł (119.142,34 zł + 128.164,42 zł), która wystarczała na uiszczenie ceny za pawilon. Z analizy wyciągów nie wynika, by na rachunki bankowe pozwanych w dniu 14 marca 1996r. wpłynęła kwota 76.000 zł lub 12.000 zł (darowizna).

W tej sytuacji koncepcja prezentowana przez W. H., że umowa pożyczki z 14 marca 1996r. została zawarta dla pozorów, jest co do zasady przekonująca. Sąd uważa jednak, że miała ona ukrywać umowę darowizny, z tym, że obydwie czynności prawne opisane w dniu 14 marca 1996r. obejmowały całokształt wsparcia finansowego otrzymanego przez małżonków H. od rodziców pozwanej. W tym sensie twierdzenia W. H. są logiczne i zasługują na wiarę. Nie jest prawdą, że pozwani nie korzystali z pomocy finansowej rodziców B. H., z tym, że prawdopodobnie była ona udzielana w sposób spontaniczny, bez spisywania na bieżąco odpowiednich umów. Kiedy pozwani zdecydowali się na zakup lokalu użytkowego, celowe było udokumentowanie posiadanej przez nich gotówki i stąd potrzeba sporządzenia odpowiednich umów, które czyniły temu zadość. Ze względów podatkowych, część tych środków została objęta umową darowizny, a część umową pożyczki.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawę prawną żądania powoda stanowi art. 720 kc, zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do

gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

W związku z treścią powołanego wyżej przepisu T. R. (2) powinien wykazać, że przeniósł wraz z żoną na rzecz córki i zięcia kwotę 76.000 zł. Zaslaniając się upływem czasu, powód i jego córka nie potrafili przytoczyć szczegółowych okoliczności wręczenia gotówki. Zdaniem Sądu, w związku z podpisaniem umowy pożyczki w dniu 14 marca 1996r. nie było takiej sytuacji, by rodzice pozwanej wręczali małżonkom kwotę 76.000 zł, co nie oznacza, że we wcześniejszym okresie nie wspierali ich finansowo, przekazując im różne kwoty. Stosunki między nimi były dobre, czego wynikiem były liczne darowizny ze strony małżonków R. na rzecz młodych małżonków H., przy czym powód nie przywiązywał do nich większego znaczenia, w istocie nie oczekując też zwrotu. Taka postawa świadczy o rzeczywistym zamiarze stron przy podpisywaniu obu umów.

Zmiana nastawienia T. R. (1) wynika z konfliktu między pozwanymi, których stosunki od 2008r. układają się źle. Poczynając od 2010r. B. H. podejmowała szereg działań mających na celu zobowiązanie męża do spłaty rzekomej pożyczki. Źródłem nieporozumień między nimi były m.in. zatargi na tle finansowym, a poczynania pozwanej są jego następstwem.

W myśl art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma niezgodność między aktem woli a jego uzewnętrznieniem. Założeniem unormowania jest zgoda drugiej osoby na złożenie oświadczenia woli dla pozorów. W tym wypadku strony umowy pożyczki zamierzały zataić darowiznę ze względów podatkowych.

Pozorność czynności prawnej, która w tym wypadku została stwierdzona dokumentem, została udowodniona za pomocą dowodu z przesłuchania stron, które były uczestnikami tej czynności, przy czym Sąd dał wiarę pozwanemu, którego linię obrony wzmocnia całokształt okoliczności faktycznych poprzedzających wystąpienie z niniejszym pozwem.

Uznając, że W. H. skutecznie powołał się na pozorność składanych podczas umowy pożyczki z 14 marca 1996r. oświadczeń woli, należy przyjąć, że jest ona bezwzględnie nieważna, co nie wyłącza jednak skuteczności ukrywanej pod nią darowizny. Należy przy tym jeszcze raz podkreślić, że pisemne umowy potwierdzały otrzymane wcześniej przez pozwanych wsparcie finansowe od małżonków R. i stąd, powód nie jest w stanie wykazać, że w dniu 14 marca 1996r. wręczył córce i zięciowi gotówkę w tej wysokości. Tylko i wyłącznie rozpad małżeństwa córki i zięcia skłonił go do dochodzenia roszczeń wynikających z rzekomej umowy pożyczki, gdyby było inaczej, dopominałby się jej zwrotu dużo wcześniej niż po prawie dziesięciu latach od upływu terminu wymagalności (i czternastu latach od zawarcia umowy). Powód sam przyznał w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Ż. w sprawie I Ns 845/10, że występuje o zwrot pożyczki, żeby w jakiś sposób zabezpieczyć los córki.

B. H. ma jednak poczucie długu wobec ojca i od 2010r. uznaje jego roszczenia, a nawet zbyła na jego rzecz część odziedziczonej wierzytelności. Sąd w takiej sytuacji uznał, że ma prawo uznać powództwo z tego tytułu, wszak co do zasady w tym wypadku czynność ta nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego oraz nie zmierza do obejścia prawa (art. 213 § 2 kpc). Sąd zasądził od niej połowę dochodzonej kwoty, czyli 38.000 zł, ponieważ na dzień zamknięcia rozprawy małżeństwo stron zostało już prawomocnie rozwiązane przez rozwód, a zatem za wszelkie zobowiązania byli małżonkowie odpowiadają od tego momentu po połowie, a nie solidarnie. Łącząca ich dotychczas wspólność majątkowa małżeńska przekształciła się we współwłasność w częściach ułamkowych. Zasądzenie całej dochodzonej przez powoda kwoty 76.000 zł byłoby oczywiście sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Odsetki ustawowe Sąd zasądził od 1 stycznia 2003r., czyli od następnego dnia po upływie terminu wymagalności określonego w umowie, co do której pozwana ma poczucie, iż powinna wykonać zobowiązanie, choć jest to czynność

pozorna. Nie ma jednak przeszkód, by spełniła ona żądania finansowe swojego ojca, nawet jeśli w ocenie Sądu umowa ta ukrywa umowę darowizny i to wykonaną w bliżej nieokreślonej przeszłości.

Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu w wysokości 3.700 zł, tj. 50% wszystkich poniesionych przez niego kosztów (opłata od pozwu 3.800 zł + wynagrodzenie radcy prawnego 3.600 zł), stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Sąd stoi na stanowisku, że nie ma podstaw do zastosowania art. 101 kpc, zgodnie z którym zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu, przede wszystkim dlatego, że nie poniosła ona żadnych kosztów w procesie. Ponadto nie można również przyjąć, że pozwana nie dała powodu do wytoczenia powództwa. Jeśli istotnie uznawała żądanie zapłaty, to nie było przeszkód, aby zawarła ugodę w sprawie I Co 382/12 z wniosku T. R. (1) o zawezwanie do próby ugodowej, a jednak tego nie uczyniła. Powód miał prawo dochodzić zapłaty od jednego z dłużników solidarnych, zatem B. H. przysługiwałoby wówczas roszczenie regresowe przeciwko pozwanemu. Skoro tego nie uczyniła, to oznacza, że w istocie była zainteresowana wytoczeniem przez ojca powództwa przeciwko niej i W. H.. Dlatego też Sąd uznał, że nie ma podstaw, by premiować taką postawę B. H..

Z tych wszystkich względów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku, stosując przytoczone wyżej przepisy prawa.

SSO Renata Wanecka